BIULETYN PTI
POLSKIE TOWARZYSTWO INFORMATYCZNE

Od Redakcji: *Piszę zieloną czcionką, ponieważ chwila, w której oddaję bieżący numer Biuletynu do druku wyznacza, jak się wydaje, półmetek tegorocznej kanikuły - słonecznej i zielonej. Za oknem upał. Ci , którzy zażyli już wakacji, marzą o kolejnej ich części, ci zaś, którzy zaplanowali urlop w sierpniu, nie mogą się doczekać wakacyjnej swobody, morskich i jeziornych kąpieli, urokliwych ciepłych wieczorów pod rozgwieżdżonym niebem. Lato mamy piękne tego roku i z pewnością pozwoli nam wszystkim zakumulować ogromne zasoby energii na dalsze miesiące. Tego życzę wszystkim naszym Czytelnikom i Sympatykom. W zanadrzu mamy wiele zaległych informacji, które sukcesywnie będziemy drukować, wykorzystując najefektywniej przydzielone nam łamy. Jest jeszcze wiele do powiedzenia na temat majowego Zjazdu PTI, czeka sprawozdanie ze Szczyrku, na początku wakacji spotkał się nowy Zarząd, przyjęliśmy nowych członków, trwają przygotowania do 3. Kongresu Informatyki... Dzieje się wiele i mimo językowych oporów ciśnie się na myśl slogan współczesnych mediów "be with us". Tymczasem w tym numerze zamieszczamy, ku wakacyjnym refleksjom, podsumowanie ubiegłej kadencji Zarządu Głównego przedstawione przez prezesa PTI na Zjeździe oraz Jego, zrozumiale frasobliwe, podsumowanie prasowych podsumowań Zjazdu. Sprawozdanie z Walnego Zgromadzenia Oddziału Dolnośląskiego świadczy o doskonałej kondycji jego członków. Na deser zamieszczamy opowieść kol. Jana Kniata z Oddziału Wielkopolskiego o tym, jak studencka drużyna Politechniki Poznańskiej już po raz trzeci zawojowała w dziedzinie informatyki Waszyngton, a właściwie cały świat.* *E.Ł.*

Sprawozdanie Prezesa PTI z działalności Zarządu Głównego PTI w kadencji 1999 – 2002



Prezentowane sprawozdanie dotyczy prac Zarządu Głównego Towarzystwa. Z uwagi na ciągłość działalności PTI dokonania tej kadencji w pewnej mierze wynikają z okresu kadencji poprzedniej. Trzyletni okres prac jednego Zarządu nie pozwala na osiągnięcie efektów pracy w ramach danej kadencji, ale Koledzy kontynuujący dzieło mogą twórczo rozwijać rozpoczęte prace.

Dlatego w sprawozdaniu często będę się odwoływał do okresu dwóch ostatnich kadencji. Szczególnie działalność poprzedniego Sekretarza Generalnego Leszka Bogusławskiego pozwoliła na stworzenie fundamentów działalności ostatnich trzech lat.

Struktury organizacyjne PTI

Obecnie w PTI działa 5 Oddziałów i 7 samodzielnych Kół terenowych oraz jedno w ramach Oddziału Górnośląsliego.

Oddział Mazowiecki liczy 200 członków i posiada największy kapitał ludzki w Towarzystwie. W wyniku ostatnich wyborów prezesem Oddziału został Kolega Jarek Deminet, który uaktywnia działalność Oddziału organizując między innymi w roku 2001 III Krajową Konferencję Inżynierii Oprogramowania.

Jurek Nowak nadal przewodzi Oddziałowi Górnośląskiemu, który ze 129 członkami cyklicznie organizuje Szkoły w Szczyrku oraz w Spotkania w Mrągowie.

Bardzo dużą aktywność wykazuje Oddział Wielkopolski; ze swoimi 126 członkami rozwija liczne aktywności, z których najbardziej znaczącą jest działalność wydawnicza i praca ze studentami.

Marek Valenta przewodzi Oddziałowi Małopolskiemu, który po reaktywacji zorganizował konferencje II KKIO oraz prowadzi działalność statutową z 72 członkami.

Zygmunt Mazur przewodzi Oddziałowi Dolnośląskiemu, który dalej z sukcesem organizuje Konkurs na najlepsze prace dyplomowe z informatyki. Mimo wysiłków nie udaje się zabliźnić ran powstałych w wyniku konfliktu sprzed lat i Oddział liczy jedynie 56 członków.

Coraz większą aktywnością wykazują się Koła terenowe, z których część uzyskała już stan osobowy pozwalający na założenie oddziału. Koło w Szczecinie liczy już 79 członków i sięgając swoimi strukturami do Koszalina rozwija się kadrowo. W Kole Gdańskim pracuje 67 członków, których aktywność koncentruje na konferencji w Juracie, ale prowadzi również akcje wykładowe. Marek Miłosz przewodniczy Kołu w Lublinie, które wykorzystując aktywność 36 członków nie tylko prowadzi organizacyjnie ECDL ale organizuje konferencje regionalne. Koło w Łodzi ze swoimi 36 członkami koncentruje zainteresowania wokół działania sekcji gospodarki elektronicznej. Powstało nowe Koło w Toruniu, gdzie 26 członków skupionych wokół działalności ECDL zaczyna organizować prace w nowym środowisku. Reaktywowało się Koło w Sandomierzu, gdzie Kolega Kocój znalazł następców swojej aktywności i 25 członków kontynuuje tradycje PTI w tym regionie. Również w Rzeszowie 21 członków skupionych wokół środowiska akademickiego Rzeszowa kontynuuje tradycje PTI w tym regionie.

Nieco osłabła działalność sekcji. Wyjątkami są sekcja Inżynierii Oprogramowania, która cyklicznie już organizuje konferencje, aktywnie działająca sekcja Progress, oraz sekcja studencka. Działalność innych sekcji jest incydentalna i nie grupuje zainteresowań tematycznych 890 członków PTI w kraju. Dzięki wysiłkom Biura i Kolegi Andrzeja Króla mamy w miarę aktualną bazę danych członków PTI, co zawsze stanowiło duży problem organizacyjny. Firmy Bull, IBM, SAP jako członkowie wspierający kategorii A oraz 7 innych firm wspierające nas jako członkowie kategorii B, świadczy o pozycji naszego Towarzystwa i współpracy ze środowiskiem informatycznym.

Konferencje

Podstawową działalnością Towarzystwa i w pewnym sensie specjalnością są Szkoły i konferencje środowiskowe, z których warto wymienić:

- Kongresy Informatyki, oraz organizowane corocznie
- Spotkania w Mrągowie,
- Szkoły w Szczyrku, oraz nowe imprezy, które stały się cyklicznymi
- Konferencje w Kazimierzu nad Wisłą,
- Konferencja w Juracie,
- Krajowa Konferencja Inżynierii Oprogramowania.

Obecnie trwają prace nad 3. Kongresem Informatyki, który planowany jest w Warszawie w grudniu tego roku. Kongres organizowany jest wspólnie z Polską Izbą Informatyki i Telekomunikacji, z którą współpraca układa się bardzo dobrze i skutecznie dla informatyki w kraju. Wspólnie podejmujemy istotne dla środowiska problemy.

Wydawnictwa

Towarzystwo dba o działalność wydawniczą, która nie ogranicza się do wydawania Biuletynu, będącego kroniką działalności PTI. Biuletyn PTI w wyniku zaprzestania wydawania, gościnnego pisma Informatyka, znalazł miejsce na łamach Tele.Net.Forum, gdzie Kol. Redaktor Ewa Łukasik informuje nas o bieżącej działalności. Wydawany regularnie i starannie wydawniczo Pro-Dialog podnosi poziom merytoryczny i stanowi istotny element naukowego, informatycznego rynku wydawniczego. Ewa Łukasik oraz Andrzej Marciniak pilotują prowadzenie tej trudnej działalności.

Wydawane materiały konferencyjne mają obecnie staranną oprawę wydawniczą i stanowią interesujące źródła bibliograficzne. Koledzy Janusz Grabara i Jerzy Nowak wydali 3-tomowe dzieło będące wynikiem ubiegłorocznej konferencji w Szczyrku, które stanowiło wydawniczy wkład w obchody XX-lecia PTI.

Wydajemy również własne opracowania zwarte oraz recenzujemy wydawnictwa ECDL.

PTI w Internecie

Forum wymiany środowiskowych opinii na różne tematy pozostaje lista dyskusyjna PTI-L, a zamknięta lista ZG-PTI-L stanowi doskonałe narzędzie pracy wykorzystywane w działalności Zarządu Głównego. Niektóre dyskusje na tych listach są niezwykle interesujące i pozwalają na poznanie bardzo różnych opinii. Koledzy Sławek Kwiecień i Andrzej Kulik odpowiedzialny za stronę WWW dbają o sprawność i aktualność naszej obecności w Internecie. Strona Towarzystwa nabrała profesjonalnego wyglądu i stanowi dobrą wizytówkę. ECDL dopracowało się własne j strony www, a Oddziały i Koła również zamieszczają informacje o swej działalności na własnych stronach.

Działalność statutowa

Głównym obszarem aktywności statutowej PTI są konferencje, konkursy i seminaryjne spotkania tematyczne, organizowane w ośrodkach regionalnych. Dynamicznie rozwija się ECDL, koncentrując aktywność licznych członków Towarzystwa. Nowym obszarem aktywności statutowej jest powołana w ostatniej kadencji Izba Rzeczoznawców PTI, która opracowuje ekspertyzy z różnych dziedzin informatyki. Koledzy Jarek Deminet i Jurek Nowak poświęcili wiele czasu, aby opracować zasady pracy Izby, zebrać kandydatów na rzeczoznawców, prowadzić bazę danych rzeczoznawców i wiele innych spraw organizacyjnych tej nowej aktywności Towarzystwa. Pozostało jeszcze sporo do zrobienia w tym zakresie ale wydaje się, że jest to prawidłowa droga działalności Towarzystwa.

Wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniu uruchomiliśmy procedury certyfikowania i akredytacji ośrodków szkolenia i programów nauczania w obszarze ECDL. Na stronie Towarzystwa można znaleźć liczną grupę ośrodków, które zostały zweryfikowane przez naszych ekspertów i uzyskały znak zgodności z opracowanymi procedurami. Działalność ta rozwija się bardzo dynamicznie i zgłaszane są nowe potrzeby certyfikacji, co powinno skutkować uporządkowaniem tych procedur i wypracowaniem nowych struktur w PTI. Jedną z nowości jest powołana niedawno Komisja Akredytacji PTI, która wpisując się w liczne programy akredytacji nauczania informatyki, grupuje autorytety z różnych ośrodków akademickich i, wychodząc poza struktury PTI, ma stanowić opiniotwórczą grupę ekspercką w zakresie nauczania informatyki.

Działalność międzynarodowa

Towarzystwo znacznie uaktywniło swoje działania na arenie międzynarodowej. Wiceprezes Piotr Fuglewicz odpowiedzialny za ten obszar działalności PTI nawiązał liczne kontakty i reprezentował nas na arenie międzynarodowej. Członkostwo w CEPIS i Fundacji ECDL jest bardzo dużym wysiłkiem finansowym Towarzystwa, ale przynosi wymierne efekty. Działalność ECDL koordynowana przez Marka Miłosza spowodowała uaktywnienie się ośrodków regionalnych. Zmiany w strukturach międzynarodowych ECDL powodują, że jesteśmy również aktywni w tych pracach, co, mam nadzieję, zaowocuje objęciem funkcji kierowniczej w Fundacji ECDL przez Piotra Fuglewicza, rekomendowanego przez ZG. Skutecznie prowadziliśmy Branżowy Punkt Kontaktowy w ramach 5 Programu Ramowego, gdzie dużym zaangażowaniem wykazał się wracający do działalności w PTI Kol. Borys Czerniejewski.

Biuro, finanse

Przez wiele ostatnich lat sprawa lokalu dla Biura i stan kasy Towarzystwa stanowiły najpoważniejszy problem do rozwiązania. Dwie ostatnie kadencje poświeciliśmy na zbudowanie silnych fundamentów funkcjonowania PTI. Od stanu, w którym Biuro mieściło się w prywatnych mieszkaniach pracowników doprowadziliśmy do sytuacji obecnej, kiedy to posiadamy własny, dobrze wyposażony, przestronny lokal w centrum Warszawy. Inwestycja około 250 tys zł będzie, mam nadzieję, skutkowała wzrostem aktywności i jakości naszych działań. W lokalu tym, oprócz powierzchni biurowej, wygospodarowaliśmy salę na spotkania ZG oraz dwa miejsca w pokoju gościnnym dla członków PTI spoza Warszawy. Sytuacja finansowa Towarzystwa jest stabilna i pozwala na spokojne prowadzenie działalności. Zarówno na koncie ZG, jak i na kontach regionalnych znajdują się środki finansowe na działalność. Mogliśmy wrócić do stosowanej dawniej w PTI zasady dotowania inicjatyw środowiskowych. Wprowadzono czytelne zasady finansowania, do czego byliśmy zobligowani uchwałą poprzedniego Zjazdu. Są one czasami trudne do zaakceptowania przez organizatorów imprez, ale stanowią klarowny sposób rozliczeń w Towarzystwie. Koncentracja na sprawach bytowych być może spowodowała zmniejszenie aktywności na innych obszarach, ale było to konieczne dla dalszej aktywnej działalności PTI.

Wzrost prestiżu PTI

Wieloletnia, konsekwentna działalność Towarzystwa skutkuje wypracowaniem wysokiej pozycji PTI, jako poważnego i odpowiedzialnego partnera. Jesteśmy zapraszani do opracowywania opinii oraz zabierania głosu w istotnych dla informatyki sprawach. W ostatnim czasie szczególnie dużą aktywność wykazał zespół kierowany przez Kolegę Wieśka Paluszyńskiego, który pilotował i skutecznie bronił naszego stanowiska w sprawie podpisu elektronicznego. Dzięki działaniu tego zespołu byliśmy, jako PTI, obecni na pierwszym miejscu informacji w pracach nad tym istotnym dla informatyki dziełem.

Rozpoczęliśmy przyznawanie dyplomów uznania dla osób spoza PTI, które w naszej ocenie znacznie przyczyniły się do rozwoju informatyki. Dyplomy te otrzymuje co roku jedna osoba w kraju i jedna z zagranicy. Postacie, które zostały w ten sposób wyróżnione oraz ich pozycja zawodowa świadczą również o naszej pozycji.

W ubiegłym roku Towarzystwo obchodziło XX - lecie istnienia. Nie było żadnych akademii, ale pracą i organizowanymi imprezami uczciliśmy tę rocznicę. Korzystając z jubileuszu wyróżniliśmy kilkunastu najaktywniejszych członków Towarzystwa dyplomami uznania za aktywną pracę społeczną w PTI.

Przyznawane certyfikaty, znaki jakości, znaki zgodności i inne dokumenty, o które zwracają się do nas inni, świadczą o tym, że nasza opinia jest znacząca i ceniona w środowisku informatycznym. Tego nie da się zadekretować, to trzeba wypracować przez wiele lat i Nam się to udało. Należy utrzymać ten poziom.

Wspólnie z ORGMASZem uruchomiliśmy w Warszawie Studium Podyplomowe, które szybko zdobyło popularność na trudnym warszawskim rynku edukacyjnym. Trwają prace rozwojowe w tej dziedzinie.

Dbamy również o tężyznę fizyczną członków PTI. Dzięki inicjatywie Kolegi Witka Staniszkisa już po raz trzeci narciarze alpejscy - informatycy spotkali się w Zakopanem na profesjonalnie przeprowadzonych Mistrzostwach Informatyków w Narciarstwie Alpejskim, świetnie się bawiąc.

Co nam się nie udało

Obok długiej listy osiągnięć mamy również niepowodzenia oraz obszary, gdzie dalej musimy doskonalić nasze działania. Podstawowym mankamentem jest brak dobrze działających struktur rzeczoznawców PTI. Mamy nadzieję, że aktywność młodzieży w PTI stanie się trwałym stanem, ale powinniśmy zwrócić więcej uwagi na młodzież spoza PTI. W dalszym ciągu mamy wiele uwag do sprawności funkcjonowania Biura w Warszawie, ale jestem przekonany, że nowe warunki lokalowe przyniosą efekty w postaci poprawy efektywności działania.

Podsumowanie

Wydaje się, że PTI jest na dobrej drodze. Zbudowane zostały fundamenty materialne działalności Towarzystwa. Osoby zaangażowane w prace władz wykazują duże zaangażowanie i chęć osiągania stawianych celi. Jak na każdym Zjeździe nastąpią zmiany w obsadzie. Wszystkim chciałbym serdecznie podziękować za współpracę, która układała się poprawnie i dla dobra członków PTI. Mam nadzieję, ze zmiany nie zachwieją budowaną przez lata pozycją Towarzystwa i do pracy zgłoszą się osoby aktywne z nowymi pomysłami. Zawsze pozostajemy wierni zasadzie głoszonej przez pierwszych Prezesów: profesorów W. M. Turskiego i A. Blikle, że ***PTI to członkowie. Aktywność Towarzystwa zależy od aktywności członków. Władze i struktury mają stworzyć warunki realizacji aktywności członków PTI.***

Maj 2002
Zdzisław Szyjewski



Delegaci na VII Zjazd PTI w trakcie obrad

LIST OTWARTY PREZESA PTI

Z okazji VII Zjazdu Polskiego Towarzystwa Informatycznego pojawiło się na łamach prasy kilka artykułów komentujących obrady Zjazdu oraz sytuacje w Towarzystwie. Relacje te są mocno tendencyjne i przedstawiają sytuacje w Towarzystwie w nieprawdziwych barwach. Zapewne wynika to z faktu, że z szerokiego zaproszenia do udziału w obradach skorzystał tylko jeden dziennikarz i to uczestniczył jedynie przez krótką chwilę w trwającym cały dzień Zjeździe. Zupełny brak zainteresowania obradami Zjazdu, organizowanego co 3 lata, z jednej strony a dość szerokie komentowanie sytuacji w Towarzystwie z drugiej strony powoduje, że podawane w prasie opinie są dalekie od faktów i sytuacji dyskutowanej na Zjeździe. Widocznie taki jest model pracy naszego dziennikarstwa informatycznego.

W relacjach prasowych podnoszony jest fakt braku zmian w Towarzystwie i traktowane jest to w kategoriach porażki „reformatorów". PTI od początku swojego istnienia, czyli od 1981 roku, postawiło na konsekwentne stosowanie mechanizmów demokracji i jawności działania. Dlatego też dyskusje o istotnych sprawach Towarzystwa są jawne i zapewne obserwowane przez kibiców. Ostatnio dyskutowana była sprawa zasad członkostwa w Towarzystwie i reguł przyjmowania do PTI. Sprawa ta wzbudziła sporo emocji, ale głównie wśród osób nie związanych z PTI. Lansowana była teza, że członkiem PTI może zostać każdy, kto uważa, że jest informatykiem i złoży odpowiednią deklarację.

Zakładając w 1981 roku Towarzystwo postawiono na profesjonalizm zawodowy i ustalono zasady przyjmowania członków. Zasady te i cele spodobały się grupie informatyków, aktualnie około 1000 osób i skutecznie są przestrzegane przez ponad 20 lat. W tym czasie osoby te wykonały liczne, pożyteczne prace dla całego środowiska informatyków w Polsce, ale nigdy nie uważaliśmy, że mamy patent na wyłączność. Z grona naszych członków wywodzą się inne Stowarzyszenia informatyczne, które realizują swoje cele. Jedne z nich są liczniejsze i bardziej aktywne inne wykazują mniejszą aktywność. PTI nigdy nie wskazywało innym, jak mają działać, czy co powinni robić. Tymczasem pod adresem PTI bardzo często formułowane są wskazania, czym powinniśmy się zająć czy też jak mamy działać. Relacje z ostatniego Zjazdu próbują wspierać wyimaginowaną „opozycje reformatorską" w strukturach PTI i piętnują konserwatyzm znaczącej większości demokratycznej, która pielęgnuje przyjęte i sprawdzone zasady działania. Jak wykazały decyzje Zjazdu jest to tak zwany „fakt prasowy" daleki od stanu faktycznego.

Nie ma żadnych przeciwwskazań aby informatycy, którym nasze zasady nie odpowiadają założyli własną, liczną i prężnie działającą organizacje. Z zadowoleniem przywitamy grupę aktywnie działających dla dobra środowiska informatycznego. Wspólnie z PIIiT, dużym wysiłkiem naszych członków, próbujemy oprócz organizowania życia towarzyskiego informatyków, wspomagać i konsultować istotne dla informatyki działania. Ostatnio przez wiele miesięcy społecznie pracujemy nad podpisem elektronicznym, ale jest wiele innych obszarów gdzie aktywność informatyków byłaby wskazana. Zamiast dyskutować o naszych, PTI, problemach i wskazywać, czym mamy się zająć, lepiej byłoby zadbać o prawidłowy kształt prac nad problemami informatyki.

Znamienne jest również to, że prasa zupełnym milczeniem potraktowała Uchwałę Zjazdową, gdzie w trakcie merytorycznej dyskusji wypracowano stanowisko Towarzystwa i wskazano na liczne problemy środowiska. Chętnie podejmiemy dyskusje o tych problemach sygnalizowanych w Uchwale, włączymy się do działań. Tak w PTI rozumiany jest profesjonalizm i takich informatyków zapraszamy do współpracy w strukturach Towarzystwa. Sądzimy, że prasa informatyczna też ma istotne zadania do spełnienia i namawiamy do profesjonalnego działania.

Z wyrazami szacunku

Prezes Polskiego Towarzystwa Informatycznego
Zdzisław Szyjewski

VI Walne Zgromadzenie Oddziału Dolnośląskiego PTI

Dnia 22 czerwca 2002 roku odbyło się **VI Walne Zgromadzenie Dolnośląskiego Oddziału PTI**. Otwarcia dokonał ustępujący Prezes Oddziału, kol. Zygmunt Mazur. Prezydium Zgromadzenia w składzie: Zbigniew Huzar - przewodniczący, Zygmunt Pluta - zastępca przewodniczącego, Lech Madeyski - sekretarz, sprawnie przeprowadziło obrady. W podsumowaniu kadencji 1999-2002 Prezes Zygmunt Mazur zreferował przebieg VII Zjazdu PTI w Warszawie, omówił działalność członków Oddziału na forum PTI, przedstawił działalność powstałego 22 lutego 2002 roku Koła Naukowego Dolnośląskiego Oddziału PTI, podsumował organizowany corocznie konkurs na najlepsze prace magisterskie z informatyki (w tym roku ogłoszona jest XIX edycja konkursu), omówił działalność Policealnego Studium Zawodowego Informatyki dla Dorosłych przy PTI, które od 1992 roku kształci słuchaczy w zawodzie technik informatyk. Prezes przedstawił konferencje organizowane przez PTI. W tym roku konferencja „Nowoczesne Technologie Informacyjne w Zarządzaniu" jest organizowana przez wrocławską Akademię Ekonomiczną przy współpracy z Dolnośląskim Oddziałem PTI. Oddział jest zaangażowany w działalność związaną z przeprowadzaniem egzaminów na Europejski Certyfikat Umiejętności Komputerowych. W naszym regionie jest 30 egzaminatorów (w tym 7 członków PTI). Prezes podziękował wszystkim osobom, które aktywnie uczestniczą w pracach Dolnośląskiego Oddziału PTI i zachęcił do nowych inicjatyw i działań na forum towarzystwa. Od czerwca bieżącego roku Dolnośląski Oddział PTI jest obecny w Internecie pod adresem http://r02.ci.pwr.wroc.pl/~pti. Stronę Oddziału opracowali w ramach działalności Koła młodzi członkowie PTI - studenci Politechniki Wrocławskiej - Monika Demichowicz, Paweł Mazur i Maciej Szczepaniak. W dyskusji nad sprawozdaniem Prezesa kol. Zbigniew Szpunar podsumował dotychczasową wieloletnią pracę kol. Zygmunta Mazura i podziękował za jego wieloletnie zaangażowanie w działalność Oddziału.

Jednogłośnie udzielono absolutorium ustępującemu Zarządowi Oddziału.

Na kadencję 2002- 2005 wybrano następujące władze Oddziału Dolnośląskiego:

Zarząd Oddziału:

1. Zygmunt Mazur - prezes Oddziału
2. Zbigniew Huzar - wiceprezes Oddziału
3. Hanna Mazur - sekretarz Oddziału
4. Lech Madeyski , Barbara Łukasik-Makowska , Zygmunt Pluta - członkowie

Komisja Rewizyjna Oddziału:

1. Urszula Staszak - przewodnicząca
2. Klara Dyczkowska
3. Dariusz Krajewski

Sąd Koleżeński Oddziału:

1. Helena Dudycz - przewodnicząca
2. Jarosław Bieleń
3. Elżbieta Kosmulska-Bochenek

Przed podjęciem uchwał wszyscy uczestnicy obrad udali się na zasłużony obiad do klubu studenckiego, w czasie którego były prowadzone nie protokołowane dyskusje programowe (i nie tylko). Po obiedzie pełni werwy członkowie przegłosowali następujące uchwały programowe:

1. Oddział będzie brać czynny udział w V Krajowej Konferencji Inżynierii Oprogramowania 2003.
2. Od roku 2003 należy przejąć organizację konferencji „Nowoczesne Technologie Informacyjne w Zarządzaniu", współorganizowanej obecnie z AE. Konferencja powinna stać się .forum dyskusyjnym członków PTI.
3. Tradycyjnie Oddział Dolnośląski będzie organizował konkurs na najlepszą pracę magisterską z informatyki.
4. Koło Naukowe przy Dolnośląskim Oddziale PTI będzie organizować ogólnopolski konkurs dla uczniów szkół średnich na najlepszą witrynę internetową.
5. Należy umożliwić aktualizację danych osobowych członków PTI poprzez witrynę internetową (prace są już prowadzone przez Koło Naukowe).
6. Należy dążyć do zbudowania portalu informatycznego *e-Informatyka.pl* (przedstawionego przez Lecha Madeyskiego), którego głównym elementem ma być czasopismo elektroniczne kontynuujące najlepsze tradycje „Informatyki", a poświęcone najnowszym trendom i technologiom informatycznym.
7. Należy opracować strategię zwiększenia liczby członków Dolnośląskiego Oddziału PTI.
8. Należy przygotować ofertę Oddziału Dolnośląskiego PTI w zakresie szkoleń ECDL skierowaną do jednostek administracji samorządowej, państwowej i specjalnej.

Na tym VI Walne Zgromadzenie Dolnośląskiego Oddziału PTI zostało zakończone.

Sekretarz Dolnośląskiego Oddziału PTI
Hanna Mazur *Wrocław, 22.06.2002 r.*



Zespół CarTooth w Waszyngtonie...

W WASZYNGTONIE BEZ ZMIAN...
Wicemistrzostwo studentów Politechniki Poznańskiej w konkursie CSIDC organizowanym przez IEEE

relacja kol. Jana Kniata - opiekuna zespołu

Trzy tygodnie oczekiwania – wreszcie jest. Zaproszenie na spotkanie z bardzo ważnym prezesem, godzina 12.00. Wypadnę dobrze – otrzymam atrakcyjną pracę, stanę na pierwszym stopniu światowej kariery. Następnego dnia łyżka dziegciu, razem ze mną na rozmowę zaproszony został Malinowski. Ale nic to, jestem bardziej inteligentny, dowcipny, lepiej wykształcony – na pewno go zakasuję. Oczywiście ulice były zakorkowane, ale szczęśliwie zajeżdżam pod gmach 10 minut przed dwunastą, chyba zdążę...



...i w Poznaniu z min. M. Kleiberem, prof.J. Węglarzem, prof. J. Błażewiczem i dr. J. Kniatem

....Biegnę do parkometru, portmonetka – nie ma drobnych. Pierwszy przechodzień też nie ma, drugi również nie. Biegnę do kiosku – wreszcie mam potrzebne monety. Wrzucam, z pokwitowaniem biegiem do samochodu. Jest 12.00, a przede mną jeszcze schody, winda, korytarz. O 12.07 wpadam zdyszany do gabinetu, prezes patrzy niechętnie, Malinowski z politowaniem. Mija godzina spotkania, nagle dociera do mnie, że właśnie upłynął opłacony czas parkowania. Ta myśl paraliżuje mnie ostatecznie. Z rzadka próbuję wtrącać jakieś uwagi. Koniec rozmowy, prezes żegna Malinowskiego serdecznie, mnie obojętnie. Wracam do samochodu, oczywiście mandat. Moja kariera przepadła na parkingu.

Prawie wszyscy doświadczyliśmy kiedyś zdarzenia podobnego typu. Mimo wspaniałego rozwoju informatyki, telekomunikacji i dziedzin pokrewnych wnoszenie opłaty parkingowej jest nadal powszechnym, dolegliwym problemem. Ten oto problem postanowili całkowicie i ostatecznie rozwiązać studenci biorący udział w III Międzynarodowym Konkursie Projektowania Systemów Komputerowych (CSIDC) organizowanym przez Towarzystwo Komputerowe Instytutu Inżynierii Elektrotechnicznej i Elektronicznej (IEEE Computer Society) z USA. **Studenci III roku kierunku Informatyka Politechniki Poznańskiej Bartosz Nowierski, Michał Kowalski, Michał Rein i Łukasz Szajkowski** zaproponowali zastosowanie technologii bezprzewodowej łączności radiowej bliskiego zasięgu Bluetooth do rozwiązania problemu wnoszenia opłaty za parkowanie. Technologia Bluetooth była, podobnie jak w roku ubiegłym, głównym tematem konkursu CSIDC.

Efektem pracy studentów jest projekt i prototyp samochodowego systemu płatniczego (Car Payment System). Podstawowym elementem tego systemu jest niewielkie urządzenie nazwane CarTooth, które kierowca umieszcza w dowolnym miejscu swojego samochodu. Urządzenie to zawiera mikroprocesor i moduł łączności bezprzewodowej Bluetooth. Ma ono niezależne zasilanie bateryjne i nie jest połączone z obwodami elektrycznymi samochodu. Głównym zadaniem CarTooth jest utrzymywanie wirtualnego konta pieniężnego. Konto to może być zwiększane za pomocą bezprzewodowej transmisji danych na stacjach benzynowych czy w innych miejscach wyposażonych w terminale CashBox. Po wybraniu odpowiedniej kwoty jest ona wpisywana do CarTooth, a kierowca wpłaca równoważność za pomocą gotówki lub bankowej karty kredytowej. Tak przygotowany CarTooth może teraz służyć do regulowania różnych płatności.

Podstawowa funkcja CarTooth to wnoszenie opłaty za parkowanie. Poz tym urządzenie CarTooth może być wykorzystane do wnoszenia opłat za wiele innych towarów czy usług. W swoim projekcie studenci przewidzieli między innymi płacenie za przejazd autostradą. Ze względu na właściwości technologii Bluetooth kierowca musiałby w tym przypadku zwolnić do prędkości ok. 10 km/h, ale nie musi zatrzymywać się, otwierać okna i szukać drobnych.

Ponieważ istotą systemu bezprzewodowych płatności samochodowych jest dokonywanie transakcji finansowych, studenci położyli w swoim projekcie duży nacisk na zapewnienie bezpieczeństwa. Wszystkie transmisje danych są zabezpieczane za pomocą odpowiednich metod kryptograficznych, algorytm detekcyjny zaprojektowany dla centralnego systemu komputerowego umożliwia szybkie wykrycie wszystkich (jak się wydaje) prób oszustwa.

Skonstruowany prototyp systemu obejmuje:

- urządzenie CarTooth z klawiaturą i wyświetlaczem ciekłokrystalicznym zawierające mikroprocesor, moduł Bluetooth, akcelerometry oraz baterie zasilające,
- oprogramowanie parkometru uruchamiane na komputerze typu laptop wyposażonym w kartę PCMCIA z modułem Bluetooth,
- oprogramowanie terminala CashBox, również uruchamiane na komputerze typu laptop wyposażonym w kartę PCMCIA z modułem Bluetooth,
- oprogramowanie sterujące bramką wjazdu na autostradę uruchamiane jak wyżej,
- oprogramowanie komputera palmtop używanego przez inspektora – komputer iPAQ z wbudowanym modułem Bluetooth udostępniła firma Delphi Electronics,
- oprogramowanie centralnego systemu sterującego z bazą danych, modułem komunikacyjnym i graficzną aplikacją do sterowania systemem.

Aby efektownie zaprezentować swój system studenci skonstruowali dodatkowo model autostradowej bramki wjazdowej, a urządzenie CarTooth zostało przymocowane do sterowanego radiem modelu samochodu.

Praca nad projektem na dobre rozpoczęła się na początku roku. W pierwszych dniach maja należało przesłać 30-stronnicowy raport opisujący realizowany projekt. Prace nad jego redakcją trwały do ostatniej chwili, nieocenioną pomoc okazała mgr Urszula Pawałowska ze Studium Języków Obcych PP, która z wielką cierpliwością korygowała angielszczyznę raportu.

Nerwowe oczekiwanie na decyzję sędziów oceniających wszystkie nadesłane prace (a było ich tym razem 71) miało swą kulminację pod koniec maja. **I wreszcie jest decyzja – po raz trzeci jedziemy do Waszyngtonu, aby wziąć udział w finale konkursu CSIDC.**

Prezentacja projektu była starannie przygotowana, niestety złośliwy los nieco pokrzyżował studentom ich plany. Po pierwsze model bramki autostradowej uległ uszkodzeniu podczas lotu przez Atlantyk i trzeba było w nim wymienić silnik. Nowy silnik, który udało się nam kupić, nie bardzo niestety pasował do mechanizmu bramki. Ale podczas prezentacji bramka jakoś zadziałała. Innym efektownym elementem miał być komunikat SMS wysłany do telefonu komórkowego jednego z sędziów po zasymulowanym porwaniu samochodu. Niestety sala, w której odbywał się finał konkursu znajdowała się trzy piętra pod ziemią i telefony komórkowe tam nie działały. Ale i tak żywiołowa i wieloskładnikowa prezentacja zrobiła bardzo dobre wrażenie. Jej zakończeniem był krótki film obrazujący z jednej strony utrapienia zwykłego systemu płacenia za parking jak i dobrodziejstwa sytemu bezprzewodowych płatności zaproponowanego przez naszych studentów.

Dla prawdziwego kolekcjonera zdobycie brakującego elementu zbioru jest szczęściem nieopisanym. Takie też było nasze szczęście, gdy prowadzący konkurs prof. Alan Clements ogłosił, że zespół poznański zajął II miejsce. W trzech dotychczasowych konkursach CSIDC Politechnika Poznańska zdobyła medale wszystkich kolorów. W przyszłym roku rozpoczynamy od nowa.

Szczegółowe informacje o konkursie można znaleźć na stronach www.computer.org/csidc oraz www.cs.put.poznan.pl/csidc *Jan Kniat*